Cena zł 10

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

PRACOWNIK PAŃSTWOWY

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH R. P.

Rok 2 GRUDZIEŃ 1947 r. Nr 12 (14)

Listopadowe Plenum KCZZ

Rozszerzone Plenum KCZZ, odbyte w dniu 19, 20 i 21 listopada b. r., zasługuje na specjalną uwagę ze strony członków naszego Związku — pracowników Administracji Państwowej. Szereg odbytych ostatnio Zjazdów Okręgowych naszego Związku, wykazał, że trzy podstawowe zagadnienia: Związki Zawodowe w obronie Pokoju, Wolności i Demokracji, sprawy gospodarcze oraz zagadnienia organizacyjne, omawiane na plenum KCZZ, nurtują ogół naszych kolegów. Dokładne zapoznanie się z oceną tych zagadnień ze strony najwyższej instancji ruchu zawodowego, jakim jest Plenum KCZZ, dopomoże ogółowi naszych członków przezwyciężyć niejedną trudność na swoim odcinku.

Na innym miejscu podajemy rezolucję Plenum „w sprawie obrony Pokoju, Wolności i Demokracji" (inne rezolucje podamy w następnym numerze). W artykule niniejszym chcielibyśmy wrócić do najbardziej charakterystycznych momentów z obrad Plenum.

> „Wszystkie siły miłujące pokój walczyły po to, by nigdy więcej widmo wojny nie straszyło znękanej ludzkości, by raz na zawsze zapanował między narodami pokój i braterstwo" —

tymi słowy rozpoczyna swój referat przewodniczący KCZZ poseł Witaszewski. Podstawową siłą broniącą pokoju i suwerenności wszystkich narodów jest klasa pracująca, zorganizowana w Światowej Federacji Związków Zawodowych, zrzeszającej w swych szeregach 72 milionów członków. Klasa robotnicza stanowiła główną siłę w walce z hitleryzmem i faszyzmem, ona pozostaje decydującą siłą w odbudowie i ugruntowaniu pokoju. W państwach Demokracji Ludowej, a więc i w Polsce, klasa robotnicza w sojuszu z chłopstwem zakłada trwałe fundamenty pod rozwój potęgi naszego Państwa; w państwach kapitalistycznych Zachodniej Europy klasa robotnicza jest główną siłą walczącą przeciw odradzającemu się neofaszyzmowi i próbom ograniczenia suwerenności państw przez imperializm amerykański. Bowiem imperializm anglosaski wespół z amerykańskim jest głównym podżegaczem do nowej wojny. Szantażem i dolarami, w oparciu o wszelkie reakcyjne elementy, usiłują narzucić wolnym Narodom swoją wolę. Na przykładzie Grecji widzimy do czego zmierza polityka anglosasów w Europie. I dlatego Związek nasz, Związek Pracowników Państwowych w pełni solidaryzuje się z uchwałą Plenum, że

> „Polski ruch zawodowy wita bohaterską walkę ludu greckiego przeciw rodzimym i międzynarodowym siłom reakcji i przesyła Greckiej Armii Ludowej braterskie pozdrowienia w imieniu zorganizowanej klasy robotniczej Polski".

Wraz z całym ruchem zawodowym Polski „pozdrawiamy gorąco bohaterską klasę robotniczą Francji walczącą pod sztandarami bratniej C. G. T. w obronie swych praw i suwerenności" i wraz z Plenum KCZZ potępiamy „reakcyjnych przywódców socjalistycznych Bluma i Ramadiera, którzy torują drogę imperializmowi amerykańskiemu".

Plenum KCZZ z naciskiem podkreśliło, że „w usiłowaniach reakcji zmierzającej do wskrzeszenia imperialistycznych Niemiec, które za życia naszego pokolenia dwukrotnie napadły na nasz kraj... widzi ponowne zagrożenie pokoju".

I dlatego Plenum jednogłośnie z zadowoleniem powitało naradę dziewięciu Partii marksistowskich i powstanie Biura Informacyjnego w Belgradzie, widząc w nim „potężny oręż w walce o pokój i suwerenność narodów".

Głównym jednak punktem obrad Plenum był referat posła Sokorskiego, poświęcony zagadnieniom gospodarczym i współzawodnictwu pracy. Największym wkładem klasy robotniczej i narodu polskiego w ugruntowanie pokoju światowego jest odbudowa gospodarki naszego państwa. Poseł Sokorski zanalizował wielkie osiągnięcia naszego przemysłu, naszej gospodarki w ostatnim roku i wskazał na niewykorzystane u nas wewnętrzne rezerwy. Klasa pracująca dźwiga na swoich barkach główny ciężar odbudowy kraju; swą ofiarną pracą i świadomym do niej stosunkiem buduje wspaniały gmach Polski Ludowej. Wyrazem tego jest szeroka fala współzawodnictwa pracy, zataczająca coraz szersze kręgi. Współzawodnictwo pracy mogło wyrosnąć jedynie na bazie dokonanych reform społecznych i unarodowienia przemysłu. Jest ono wyrazem nowego stosunku robotnika polskiego do pracy. Również pracownicy państwowi i samorządowi usiłują włączyć się do współzawodnictwa pracy. Dał temu wyraz na Plenum KCZZ Sekretarz Generalny Zw. Zaw. Prac. Samorządowych kol. Walaszczyk, który wysunął pewne sugestie, jak zorganizować współzawodnictwo na odcinku urzędniczym. Zagadnieniu temu będzie poświęcona specjalna konferencja Związków pracowniczych, zwołana w połowie grudnia przez KCZZ. Zagadnienie to będzie zapewne tematem obrad i naszego Plenum. Już dziś jest jasne, że walkę z biurokracją w urzędach wysuniemy na czoło naszych zobowiązań we współzawodnictwie.

Poseł Sokorski mocno zaakcentował w swoim referacie troskę o człowieka pracy, jako główne credo działalności związkowej.

„Człowiek pracy winien stać się centralną postacią naszej polityki społecznej i naszej polityki gospodarczej", — te słowa posła Sokorskiego odnoszą się i do naszego terenu, winniśmy się niemi kierować w naszej działalności.

Zadania powyższe dyktują konieczność usunięcia niedomagań w pracy organizacyjnej naszego Związku i przystosowania form i metod pracy do zadań tak w dziedzinie gospodarczej, jak i walki politycznej z reakcją na całym świecie. Zagadnieniu temu był poświęcony referat Sekretarza Generalnego KCZZ posła Kuryłowicza.

Poseł Kuryłowicz stwierdził, że „na dzień 30 września b. r. Zw. Zaw. liczyły 2.761.237 czł., brak jest jeszcze zatym w szeregach związkowych około 1 miliona robotników i pracowników". Odnosi się to zapewne i do naszego związku, gdzie nie objętych organizacją jest około 10 tys. pracowników.

Poseł Kuryłowicz zaakcentował w swoim przemówieniu, że nadal „pokutuje wśród związków pracowników umysłowych duch separatyzmu w stosunku do związków pracowników fizycznych". Aczkolwiek związek nasz w okresie trzechletniego swego istnienia dużo zdziałał dla zbliżenia i zatarcia różnic między członkami naszego związku a związkami robotników fizycznych, tym niemniej objawy separatyzmu i pewna wzajemna nieufność dają się w pewnych wypadkach zauważyć. Fakty te wymagają od nas wzmożenia pracy ideologiczno-wychowawczej, tak mocno podkreślonej w wystąpieniu Sekretarza KCZZ tow. Geberta. Braki i niedociągnięcia na odcinku pracy kulturalno-oświatowej wykazały ostatnio odbyte Zjazdy Okręgowe naszego Związku. Słusznie podkreślano również na Walnym Zjeździe delegatów Kół Okręgu Stołecznego, że, jak dotychczas, nie znaleźliśmy jeszcze odpowiednich form i metod pracy kulturalno-oświatowej, przystosowanych do terenu i do tradycji pracowników państwowych. Zagadnieniu temu poświęcimy w przyszłości więcej miejsca na łamach naszego pisma.

Plenum listopadowe wyróżniało się wysokim poziomem dyskusji, duchem samokrytycyzmu szczególnie w wystąpieniach odpowiedzialnych przedstawicieli KCZZ i głęboką troską o poprawę bytu człowieka pracy w Polsce. Uchwały i rezolucje, podejmowane jednomyślnie, będą służyły nam jako wytyczne dla dalszej pracy.

Plenum KCZZ wypowiada się w sprawie pokoju i demokracji

Naród polski pragnie powszechnego pokoju, by móc skupić wszystkie siły dla odbudowy swego kraju i stworzenia warunków dla podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życiowego wszystkich ludzi pracy w Polsce. Polska klasa robotnicza, zorganizowana w zjednoczonym ruchu zawodowym zdecydowanie popiera wszystkie siły postępu i demokracji w świecie i widzi w Światowej Federacji Związków Zawodowych potężną organizację, która przy poparciu mas pracujących całego świata skutecznie krzyżować będzie plany międzynarodowej reakcji.

Plenum KCZZ wyraża pełne poparcie dla Światowej Federacji Związków Zawodowych i wzywa robotników i pracowników całego świata do wzmocnienia jedności międzynarodowej klasy robotniczej i nie udzielanie posłuchu tym,

APEL SOLIDARNOŚCI

Pomóżmy strajkującym pracownikom państw. we Francji

Klasa pracująca Francji wypowiedziała generalną batalię rządowi Schumana, popieranemu przez finansierę amerykańską z Wall-Stret — Klasa pracująca Francji walcząc na śmierć i życie o swoją egzystencję, o swobody obywatelskie, o suwerenność Francji — walczy jednocześnie o ugruntowanie ideałów Wolności i Demokracji na całym świecie. — Zwycięstwo klasy pracującej Francji w tej walce będzie zwycięstwem całego zorganizowanego Świata Pracy. Pracownicy państwowi we Francji, przystępując do wspólnej walki, — dali dowód, że nic ich nie dzieli od klasy robotniczej i że ideały klasy robotniczej są ich ideałami. W tej walce wspólnej z wrogami Wolności i braterstwa, — wykuwa się oręż międzynarodowego solidarnego wysiłku, który doprowadzić musi do zwycięstwa idei socjalistycznej i utrwalenia pokoju i postępu społecznego.

Pomóżmy klasie pracującej Francji!

Niech żyje walka aż do zwycięstwa!

Niech żyje międzynarodowa solidarność Świata pracy.

Prezydjum Zarządu Głównego

* * *

Celem zorganizowania szybkiej i skutecznej pomocy, został powołany w Warszawie Komitet pomocy strajkującym we Francji pracownikom i robotnikom, na czele którego stanęli przedstawiciele K.C.Z.Z., posłowie Witaszewski i Kuryłowicz. Komitet ten wezwał do zbiórki pieniężnej całą klasę pracującą w Polsce, zorganizowaną w związkach zawodowych. Do czasu powołania tego Komitetu wpłynęła już samorzutnie od szeregu Związków kwota kilka milionów złotych. Prezes „Społem", poseł Zerkowski, na pierwszym posiedzeniu Komitetu zadeklarował pomoc w postaci wysłania strajkującym jednego wagonu cukru i dwóch wagonów mąki, co stanowi wartość kilku milionów złotych.

Prezydjum Zarządu Głównego wzywa wszystkich członków Związku naszego **do natychmiastowego rozpoczęcia zbiórki pieniężnej** na powyżej wspomniany cel i wpłacania zebranych kwot po przez swoje Koła i Okręgi, na rachunek Zarządu Głównego, w P.K.O., — Nr I-1048 z zaznaczeniem „Fundusz Strajkowy Francji".

Wszystkim koleżankom i kolegom z okazji Świąt Bożego Narodzenia składają serdeczne życzenia.

Prez. Zarz. Gł. i Red. Prac. Państw.

którzy usiłują rozbić ruch zawodowy i jedność międzynarodową świata pracy w imię imperialistycznych interesów.

Polski ruch zawodowy jak najostrzej piętnuje plany amerykańskiego kapitału finansowego, usiłującego narzucić jarzmo niewoli narodom, które przez sześć lat wojny złożyły niezmierzone ofiary w walce z faszyzmem. Naród polski dzięki wolności, wywalczonej w zmaganiach z okupantem niemieckim, zbudował suwerenne państwo ludowe i utrwalił swą polityczną i gospodarczą niezależność, jak nigdy dotąd w historii Polski. Tej niepodległości, suwerenności polska klasa robotnicza i cały naród polski bronić będzie wszystkimi siłami przeciw zakusom międzynarodowego imperializmu.

W planach i próbach imperializmu, zmierzającego do wskrzeszenia imperialistycznych Niemiec, które w życiu naszego pokolenia dwukrotnie napadły na nasz i na inne kraje Europy, polska klasa robotnicza widzi ponowne zagrożenie pokoju.

Polski ruch zawodowy stwierdza, że uchwały konferencji 9 partii marksistowskich oraz powstanie Biura Informacyjnego w Belgradzie stanowi potężny oręż w walce o pokój i suwerenność narodów. Polski ruch zawodowy stwierdza, że uchwały konferencji 9 partii znalazły żywy oddźwięk i aprobatę wśród ludzi pracy i wszystkich szczerze demokratycznych sił. Plenum stwierdza, że udział PPR w naradzie 9 partii marksistowskich, pozytywny stosunek do narady 9 partii, wyrażony przez PPS oraz uchwały CKW PPS o sytuacji międzynarodowej, zmierzające do konsolidacji wszystkich socjalistów, sprzeciwiających się wasalizowaniu Europy przez imperialistów anglo-amerykańskich, wzmagają wkład polskiej klasy robotniczej do światowej walki o pokój i suwerenność narodów.

Wychodząc z założenia, że walka o powszechny pokój i utrwalenie niepodległości jest głównym zadaniem każdego patrioty swego kraju, każdego człowieka pracy, polski ruch zawodowy wzywa wszystkich ludzi pracy, by nie szczędzili wysiłków dla pokrzyżowania zbrodniczych planów podżegaczy wojennych. Plenum wzywa do demaskowania i ukrócenia propagandy podżegaczy wojennych.

Plenum KCZZ ponawia swój apel do wszystkich central związkowych, wchodzących w skład Światowej Federacji Związków Zawodowych i do wszystkich ludzi pracy, by domagały się od swych rządów poparcia wniosku SFZZ o przyznanie jej prawa udziału we wszystkich obradach ONZ, dotyczących klasy robotniczej, w szczególności zaś, by Światowa Federacja Związków Zawodowych przyjęta została w skład Rady Socjalno-Ekonomicznej ONZ.

Plenum KCZZ wita z uznaniem stanowisko delegacji polskiej w ONZ, która popiera postulaty SFZZ na forum międzynarodowym. Plenum zwraca się ponownie do rządu polskiego

o postawienie sprawy udzielenia SFZZ należnego jej miejsca w ONZ.

W trzecim roku po zakończeniu wojny panuje jeszcze dotychczas przy poparciu anglo-amerykańskiej reakcji faszyzm w Hiszpanii, a także w niektórych krajach Ameryki Południowej. Faszyzm próbuje ujarzmić bohatersko-walczący lud Grecji, usadawia się na Bliskim Wchodzie, walczy z ludem chińskim. Polski ruch zawodowy stwierdza, że tolerowanie krwawego reżimu gen. Franco jest sprzeczne z ideałami, o które walczyły narody w drugiej wojnie światowej. Polski ruch zawodowy dał wiele dowodów swej solidarności z ludem Hiszpanii i teraz — zgodnie z wezwaniem Rady Generalnej ŚFZZ — nadal kontynuować będzie akcję pomocy dla ludu Hiszpanii.

Polski ruch zawodowy wita bohaterską walkę ludu greckiego przeciw rodzimym i międzynarodowym siłom reakcji i śle greckiej armii ludowej bohaterskie pozdrowienia w imieniu zorganizowanej klasy robotniczej Polski.

Polski ruch zawodowy zasyła braterskie pozdrowienia narodowi i związkom zawodowym Republiki Indonezyjskiej, których walka narodowo-wyzwoleńcza natchnęła otuchą wszystkie narody, walczące z uciskiem kolonialnym.

Polski ruch zawodowy pozdrawia gorąco bohaterską klasę robotniczą Francji, walczącą pod sztandarami bratniej C.G.T. w obronie swych praw i suwerenności swego narodu przeciw groźbie neofaszyzmu de Gaulle'a i przeciw polityce reakcyjnych przywódców socjalistycznych Bluma i Ramadiera, torujących drogę imperializmowi amerykańskiemu.

Polski ruch zawodowy śle braterskie pozdrowienia walczącej klasie robotniczej Włoch i jej zjednoczonym związkom zawodowym.

Polski ruch zawodowy wierzy, że klasa robotnicza Stanów Zjednoczonych Ameryki potrafi odeprzeć zakusy reakcji i obali antyrobotnicze ustawy Taft — Hartleya oraz zdoła przeciwstawić się próbom faszyzacji kraju.

Polski ruch zawodowy z całą sympatią odnosi się do ruchu zawodowego Wielkiej Brytanii w jego ciężkich zmaganiach powojennych.

Polski ruch zawodowy śle gorące pozdrowienie potężnym związkom kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego — ostoi pokoju i wolności, kraju kroczącego na czele wszystkich międzynarodowych sił antyimperialistycznych.

Polski ruch zawodowy śle braterskie pozdrowienia związkom zawodowym Jugosławii, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Albanii, Finlandii i Węgier, ofiarnie odbudowującym swe kraje i utrwalającym demokratyczny ustrój w swych państwach.

Plenum wyraża najgłębsze przekonanie, że solidarna walka klasy robotniczej wszystkich krajów, wraz ze wszystkimi demokratycznymi siłami na świecie, położy kres atakom reakcji na prawa demokratyczne mas pracujących i pokrzyżuje plany podżegaczy wojennych. Ruch zawodowy pod sztandarem Światowej Federacji Związków Zawodowych wywalczy dobrobyt i pokój dla mas pracujących całego świata. Wzmożony twórczy wysiłek polskiej klasy robotniczej w odbudowie swego kraju będzie poważnym wkładem w urzeczywistnienie wspólnych ideałów narodów miłujących pokój.

Czekamy na stabilizację

Nie trzeba nas przekonywać o tym, że aparat administracyjny Państwa nie dojrzał jeszcze do mechanicznego załatwienia sprawy stabilizacji całego zespołu urzędniczego.

Nie trzeba nas przekonywać, że w kadrach naszych „dużo zostało powołanych", ale wielu nie nadaje się, aby być „wybranymi".

Znamy wszyscy przyczyny takiego zjawiska w powojennej Polsce.

Obok przerostów personalnych, najbardziej daje się niejednokrotnie we znaki niefachowość, brak przygotowania do zawodu urzędniczego, a nade wszystko brak zrozumienia nowych przemian i rzeczywistej funkcji aparatu administracyjnego.

Ale i to wiemy, że aparat administracyjny państwa jako aparat rządzenia masami ludowymi spełniający jedną z najważniejszych funkcji w demokracji ludowej, musi oprzeć się nietylko na doświadczonych i postępowych urzędnikach przedwojennych, ale musi również wyszkolić i stworzyć nowy typ urzędnika, obok wybitnej fachowości posiadającego świadomość swojej funkcji, swojej roli społecznej i politycznej.

Bezspornym dla nas jest fakt, że aby aparat państwowy mógł być jednym z filarów demokracji musi stanąć na takim poziomie, aby w zespole wszystkich elementów siły dem. lud. był czynnikiem doskonałym i równorzędnym.

W trosce o czystość kadr urzędniczych i o to aby proces demokratyzowania się aparatu administracyjnego nie uległ mechanicznemu zahamowaniu, został wprowadzony art. 10 dekretu z dnia 14.5. 1946 r., dający władzy szerokie pełnomocnictwa w zakresie selekcjonowania rzesz urzędniczych.

Jako zespół ludzi, którym dobro państwa leży na sercu, i którzy czują odpowiedzialność za formowanie się przemian społecznych, stoimy na jedynie słusznym stanowisku, wyrażającym się koniecznością przysposobienia takiego aparatu administracyjnego, którby dawał pełną gwarancję wypełnienia swoich obowiązków. Sprawa szkolenia częściowo została rozwiązana, mówimy o tym w innym miejscu.

Jakkolwiek zdajemy sobie sprawę z faktu, że ostrze art. 10 skierowane jest w nas samych, to jednak rozumiemy, że intencja Rządu pokry-

wa się z naszą zawodową ambicją stworzenia takiego zespołu, któryby mógł świecić przykładem bezgranicznego oddania się sprawie dem. lud. i zrozumieniu istoty przełomu społecznego.

Szanujemy pojęcie władzy, szanujemy pojęcie pracodawcy, ale jednocześnie wiemy z doświadczenia, że w naszym zawodzie różnice między pracodawcą i pracownikiem zacierają się łatwo w koleżeństwie pracy. Wszyscy spełniamy tę samą funkcję i wszyscy podlegamy temu samemu prawu — pragmatyce.

Aby można było mówić o nas jako o zespole, musimy jaknajszybciej wyeliminować z naszego grona tych, którzy są zawadą w aparacie państwowym, którzy świadomie lub nieświadomie powodowani nieraz pseudopolitycznymi, a częściej całkiem materialnymi pobudkami łamią dyscyplinę wysokiej moralności, jaka powinna cechować stan urzędniczy i skierowują ostrze niechęci opinii publicznej przeciwko aparatowi administracyjnemu.

Zdajemy sobie sprawę z faktu, że jakkolwiek działanie art. 10 zostało przedłużone do końca 1948 roku — to nie znaczy bynajmniej, że po tym terminie automatycznie znikną wszelkie opory przeciwko stabilizacji prac. państw.

Cenimy naszych kol. kierowników biur i wydz. personalnych, ale również wiemy, że czego nie dokonali przez okres ubiegłego dwulecia, nie dokonają bez naszej wytężonej pomocy i w najbliższym roku.

I tu zbliżamy się do sedna rzeczy. Okólnik nr 45 Prez. Rady Min. w sposób zdecydowany i wyraźny zalecił współudział Z.Z.P.P. w sprawach, dotyczących spraw personalnych urzędników państwowych. Okólnik ten niewątpliwie zadawala nasze ambicje i zapewnia naszym kolegom sprawiedliwy osąd ich wartości i działalności, ale nie rozwiązuje zasadniczego zagadnienia, jakim jest dążenie do stabilizacji aparatu państwowego.

Nie zamierzamy tłumaczyć, gdyż uważamy, za zbyt zrozumiałe, jakie korzyści płyną ze stabilizacji nietylko dla świata pracy, ale dla zwartości i sprawności aparatu administracyjnego. Uważamy, że sprawa stabilizacji należy do rzędu najpilniejszych i winna być jaknajszybciej zrealizowana.

Jedyną słuszną drogą jest powołanie dekretem Rady Ministrów Komisji Weryfikacyjnych, które **szybciej, sprawniej i sprawiedliwiej** przeprowadzą zamierzone działania.

Szybciej, bo będą działały pod stałym naciskiem spragnionej weryfikacji masy urzędniczej;

sprawniej — bo będą załatwiały wnioski bezpośrednio w najniższych komórkach organizacyjnych przy dominującym współdziałaniu Związku Zawodowego;

sprawiedliwiej — bo będą składały się z najbardziej uświadomionego społecznie i politycznie elementu, świadomego ważności zleconych zadań i będą kwalifikowały człowieka nietylko według jego zewnętrznych walorów, lub przypadkowych opinii, ale sięgną do oceny jego wartości moralnych, jego miejsca w systemie społecznym i jego warunków bytowych.

Komisje Weryfikacyjne składać się winny z przedstawicieli urzędów i społeczności urzędniczej, zorganizowanej w Z.Z.P.P. lub partiach politycznych. Komisje takie winny być wyposażone w prerogatywy płynące z art. 10 dekretu z dn. 14.V. 1946 r.

Komisje takie w momencie weryfikowania urzędnika winny mieć moc oddalania na zawsze od zweryfikowanego groźby art. 10.

Tylko w ten sposób wyobrażamy sobie stabilizację pracowników państwowych.

Tylko w ten sposób stworzymy kadry pracowników, którzy będą pracę swą uważać za posłannictwo i będą awangardą przełomu socjalistycznego i demokracji ludowej.

T. Kołaczkowski,
Sekretarz Generalny
Z. Z. P. P.

Stefan Bancerz

Szkolenie aparatu urzędniczego administracji państwowej

Na zjazdach i zebraniach związkowych dyskutowana jest często wśród wielu innych zagadnień i sprawa stabilizacji urzędnika państwowego. Ostatnio okazje do ożywienia dyskusji na ten temat stworzył fakt przedłużenia o jeden rok artykułu 10 dekretu z dnia 14 maja 1946 r. o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych. Mówiąc jednak o stabilizacji w służbie państwowej nie należy zapominać o materiale ludzkim, którego ta stabilizacja ma dotyczyć. Materiał ten jest różnorodny pod względem przygotowania fachowego. Możnaby go podzielić na dwie zasadnicze grupy: Pierwsza to stare kadry, które pracę swą rozpoczęły w okresie międzywojennym i obecnie po zakończeniu działań wojennych zgłosiły się ponownie do pracy. Drugą stanowią koleżanki i koledzy, którzy swój start w pracy państwowej rozpoczęli dopiero w Polsce Ludowej. Wielu z tej

grupy pracowników na tym odcinku w Polsce sanacyjnej z powodu przekonań politycznych dostać się nie mogło. Mając niejednokrotnie możliwości korzystniejszego urządzenia się materialnie, zgłosili się jednak obecne do służby, gdyż w ten sposób chcieli przyczynić się do udziału w budowie Polski Ludowej. Pewien odsetek drugiej grupy stanowią ludzie młodzi, rozpoczynający dopiero obecnie pracę zawodową. Naogół grupa ta ma zdecydowane demokratyczne oblicze polityczne.

Ten podział i krótka charakterystyka wskazuje na niedomagania całego aparatu urzędniczego: starzy koledzy najczęściej dobrzy fachowcy, o dużej rutynie zawodowej — nowym natomiast brak jeszcze dostatecznej ilości wiedzy, potrzebnej do należytego wykonywania zawodu. Przygotowanie zawodowe starych posiada też i strony ujemne. Wiedzę swą zdobyli w odmiennych warunkach politycznych i gospodarczo-społecznych. Nie potrafią często zrozumieć nowej roli aparatu państwowego w Polsce Ludowej.

Tak utworzone kadry urzędnicze mimo najlepszej woli ze strony szerokich rzesz koleżanek i kolegów szwankują. Cierpi na tym sprawność naszych urzędów i instytucyj. Najlepsza nawet chęć nie zastąpi braku w przygotowaniu zawodowym. Powstaje nieodparta konieczność szkolenia zawodowego. Konieczność ta znajduje całkowite zrozumienie zarówno ze strony najwyższych czynników rządowych jak i wśród urzędników państwowych. Akcja szkolenia już się rozpoczęła. Prowadzi ją Prezydium Rady Ministrów oraz poszczególne Ministerstwa lub instytucje.

Prezydium Rady Ministrów.

Już w październiku 1945 r. zapadła uchwała Rady Ministrów w sprawie podjęcia szerokiej akcji organizowania pracowniczych kursów dokształcających. Zgodnie z tą uchwałą Biuro Organizacji i Spraw Osobowych zorganizowało szereg kursów, a to 7 wyższych kursów administracyjnych i 2 kursy kancelaryjne. W kursach tych brali udział urzędnicy prawie wszystkich ministerstw.

Na program wyższych kursów administracyjnych składały się przedmioty fachowo-administracyjne (I) i polityczno-społeczne (II).

Program ten nieznacznie ostatnio zmodyfikowany przedstawia się następująco:

I. 1. Ustrój państwowy. 2. Ustrój administracyjny. 3. Zasady postępowania administracyjnego. 4. Geografia ogólna i gospodarcza Polski. 5. Ogólne zasady skarbowości, budżetowania i rachunkowości. 6. Organizacja i technika pracy biurowej. 7. Statystyka. 8. Spółdzielczość.

II. 1. Polityka zagraniczna. 2. Polityka gospodarcza. 3. Polityka przemysłowa. 4. Polityka agrarna. 5. Polityka odbudowy. 6. Polityka społeczna. 7. Polityka służby zdrowia. 8. Polityka kulturalna. 9. Polityka oświatowa. 10. Zagadnienie ustrojowe w planowaniu. 11. Planowanie gospodarcze. 12. Planowanie przestrzenne. 13. Administracja publiczna, jej rola i zadania w państwie współczesnym.

Ostatnie wyższe kursy administracyjne trwały około 5 miesięcy z tym, że wykłady odbywały się codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt w godzinach popołudniowych (od 16—18 względnie 19-ej).

Dotychczas wzięło udział w wyższych kursach administracyjnych 647 pracowników, z których ukończyło kurs z pomyślnym wynikiem 321 osób. Obecnie odbywają się 2 równoległe wyższe kursy administracyjne i 1 międzyresortowy w Prezydium Rady Ministrów z 140-ma uczestnikami oraz drugi dla pracowników Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z 90-ma uczestnikami. Program pozostaje ten sam.

Pierwszy kurs kancelaryjny trwał od 8 stycznia do 15 kwietnia 1946 r.; drugi od 25 kwietnia do 5 lipca 1946 r. Na program kursu składały się następujące przedmioty:

Technika biurowa 69 godzin, pisanie na maszynie 80 godzin, stenografia 70 godzin, maszyny biurowe 28 godzin, nauka o Polsce 18 godzin. Razem: 265 godzin.

Na oba kursy uczęszczało ogółem 101 pracowników, a ukończyło z pomyślnym wynikiem 53 osoby.

Ministerstwo Administracji Publicznej.

Rozpoczęło ono akcję szkoleniową bardzo wcześnie, bo już w 1944 r., organizując w Rzeszowie Wyższe Studium Administracyjne. Trwa ono 3 lata. Na Wyższe Studium w charakterze słuchacza zwykłego przyjmowani są kandydaci posiadający średnie wykształcenie. Na kurs ten uczęszcza 70 osób, korzystających z płatnych urlopów. Zadaniem kursu jest przygotowanie przyszłych referendarzy w służbie państwowej.

Masowe szkolenie podległego aparatu zapoczątkowało Ministerstwo w 1945 r. na tak zwanych konferencjach szkoleniowych, odbywających się co 14 dni. Biorą w nich udział wszyscy urzędnicy starostwa, a prowadzi je starosta. Na konferencjach tych zaznajamiani są słuchacze z nowymi przepisami prawnymi, ukazującymi się w Dzienniku Ustaw i Dzienniku Urzędowym. Na szczeblu wojewódzkim szkolenie prowadzone jest przez wyższych urzędników województwa. Szkoleniu poświęcona jest jedna godzina dziennie przez przeciąg 8 miesięcy. Słuchacze zostali podzieleni na dwie grupy: referendarską i kancelaryjną. Akcja szkolenia w tej formie ulegnie zakończeniu z dniem 31 grudnia 1947 r.

W ramach akcji szkoleniowej Ministerstwo Administracji Publicznej wydaje teksty obowiązującego prawa „Przepisy z zakresu Prawa Administracyjnego", grupujące w ujęciu rzeczowym całość materiału od 1918 r. do chwili obecnej. Jest to niewątpliwie dla akcji szko-

lenia i pracy zawodowej urzędników zwłaszcza w obecnym okresie, w którym na skutek wojny i zniszczeń przez nią spowodowanych, odczuwa się dotkliwy brak przepisów prawnych z okresu międzywojennego, rzecz bardzo cenna i pożyteczna.

Przejawem gruntowniejszego szkolenia jest zorganizowany przez Ministerstwo Kurs Administracyjny w Świdrze, a rozpoczęty w dniu 24 listopada b. r.. Na kurs ten uczęszcza 60 urzędników. Uczestnicy kursu korzystaja z płatnych urlopów. Nauka trwa 3 miesiące. Na program kursu składają się następujące przedmioty:

1. Historia ustroju Polski, ze szczególnym uwzględnieniem ustroiu Polski współczesnej. 2. Historia Polski współczesnej. 3. Ekonomia. 4. Historia doktryn ekonomicznych. 5. Rola spółdzielczości w ustroju Polski. 6. Spółdzielczość (rozwój historyczny, ruch spółdzielczy w Polsce, ekonomika sp.). 7. Wstęp do nauk prawnych (ogólne zasady prawa). 8. Nauka administracji. 9. Polskie prawo administracyjne: a) zasady postępowania adm., b) zasady postępowania karno-adm., c) zasady postępowania przymusowego, d) organizacja i zakres działania władz administracji og., e) prawo administracyjne materialne. 10. Ustrój samorządu terytorialnego. 11. Organizacja i zakres działania Rad Narodowych. 12. Prawo karne w zarysie. 13. Prawo cywilne w zarysie. 14. Skarbowość (prawo skarbowe polskie, księgowość państwowa, zasady budżetowania). 15. Przepisy kancelaryjne. 16. Geografia Polski (gospodarcza).

Z dziedziny samorządu: 1. Ustrój samorządu terytorialnego. 2. O działalności społecznej samorządu. 3. O działalności gosp. samorządu. 4. Finanse komunalne.

Celem kursu jest dostarczenie aparatowi państwowemu pracowników referendarskich — w przyszłości kierowników wydziałów i starostw. Zamiarem Ministerstwa jest przeszkolenie w ten sposób całych, nadających się do powyższego celu podległych kadr urzędniczych.

Niezależnie od kursu w Świdrze Ministerstwo zamierza na wiosnę 1948 r. wprowadzić nowe formy szkolenia.

Dokończenie nastąpi.

Zjazd Warszawski

Jak należało sie spodziewać, ewenementem w życiu naszego Związku stał się Walny Zjazd Delegatów Kół Okręgu Stołecznego, dokładający poważną cegiełkę do budowy organizacyjnej ZZPP i wskazujący nowe drogi w rozwoju życia związkowego pracowników państwowych. Zjazd odbywający się bezpośrednio po plenum KCZZ, stał się na terenie stolicy manifestacja solidarności pracowników umysłowych z całym światem pracy. Zjazd odbył sie w dniu 30 listopada w sali Rady Związków Zawodowych m. st. Warszawy przy współudziale przewodniczącego Zarządu Głównego kol. posła Stefana Bancerza, sekretarza generalnego Zarządu Głównego kol. T. Kołaczkowskiego, sekretarza Komisji Centralnej Związków Zawodowych ob. Geberta oraz licznych przedstawicieli partii politycznych i ruchu związkowego z ob. ob. posłem Jagiełła, pos. Rusteckim i kol. Kratko na czele. Przewodniczącym Zjazdu został wybrany jednogłośnie kol. Messing. W krótkich słowach powitania kol. pos. Bancerz nakreślił dotychczasowe osiągnięcia ZZPP w zakresie walki o poprawę bytu, stabilizację aparatu administracyjnego Państwa oraz stały wzrost powagi i znaczenia Związku w życiu publicznym. Sekretarz generalny kol. Kołaczkowski, witając Zjazd uwypuklił rolę Związków Zawodowych w Państwie demokracji ludowej, a w szczególności rolę pracowników państwowych, pełniących zaszczytną funkcję kierowania aparatem administracyjnym Państwa. „Walka o wysoki poziom moralny pracownika państwowego — mówił Generalny Sekretarz kol. Kołaczkowski — dążenie do realizacji podstawowych zadań związkowych w aspekcie wykonywania funkcji kierowania masami ludowymi, poprzez podstawowy filar demokracji ludowej, jakim jest aparat administracyjny — była i musi być podstawowym zagadnieniem w życiu naszego Związku. Jedynie na drodze całkowitego oddania sprawie demokracji ludowej ruch związkowy w Polsce doprowadzi do całkowitej harmonii i symbiozy wszystkich czynników, składających się na pojęcie demokracji ludowej". Po przyjęciu porządku obrad referat na temat uchwał ostatniego Plenum Komisji Centralnej ZZ wygłosił ob. Gebert, sekretarz KCZZ, mówiąc między innymi, że „tylko we współzawodnictwie pracy, w szlachetnym wyścigu do osiągnięcia jaknajszybszej odbudowy kraju i w konsolidacji całego świata pracy przeciwko zakusom międzynarodowego kapitalizmu ruch związkowy w Polsce widzi swą drogę rozwojową. Walka o pokój i postęp społeczny w imię solidarności i międzynarodowej jedności robotniczej jest naczelnym hasłem na dziś ruchu związkowego". Ob. Gebert w wyczerpujący i przekonywujący sposób przedstawił osiągnięcia klasy pracującej, jej siłę i miejsce w ogólnej rodzinie narodów demokratycznych. Po referacie ustępujący Zarząd złożył sprawozdanie ze swojej działalności.

Okręg warszawski — mówił kol. Pomianowski, prezes Zarządu Okręgowego — wzrósł do liczby 48 kół, liczących ogółem ponad 20.000 członków. Prace Zarządu wykonywane były poprzez zorganizowane komisje i referaty, jak

np. gospodarczy, pracy, kulturalno-oświatowy, zdrowia, wychowania fizycznego i sportu. Okręg warszawski w rozumieniu najważniejszych potrzeb w zakresie odbudowy podstawowego czynnika organizmu społecznego, jakim jest człowiek pracy, zorganizował pomoc lekarską dla członków Związku i ich rodzin, angażując 13 lekarzy specjalistów, którzy udzielali porad lekarskich za opłata zł 200.—, przy czym 50% tej należności pokrywano z kasy Okręgu. W okresie ostatnich 5 miesięcy wydano na tych zasadach 565 skierowań do lekarzy. Jednocześnie referat zdrowia łącznie z referatem wychowania fizycznego i sportu zorganizował Związkowy Klub Sportowy p. n. „Państwowiec", który rozpoczął dość ruchliwą działalność, organizując szkołę pływania, wynajmując sale gimnastyczne i tereny sportowe dla uruchomienia sekcji piłki nożnej, piłki ręcznej i gimnastyki. Jednocześnie, na wybrzeżu Wisły, rozpoczęto budowę przystani, projektując stworzenie na przydzielonych terenach własnego ośrodka sportowego. Okręg posiada dość poważny dorobek w sprzęcie sportowym. Niedawno powstały klub sportowy posiada już około 300 czynnych członków, wykazując stałą tendencję rozwojową.

W okresie sprawozdawczym Okręg warszawski udostępnił korzystanie z wczasów 9.426 osobom, jednocześnie organizując 22 kolonie, z których korzystało 2.180 dzieci. Mniejsza aktywność wykazał Zarząd Okręgu na odcinku prac kulturalno-oświatowych, choć i w tym zakresie działalność Okręgu nie była mała. Zorganizowanie 33 komisji kulturalno-oświatowych przy Zarządach Kół, rozprowadzenie 108 tysięcy biletów kinowych i 8.000 biletów teatralnych, udzielanie dotacji poszczególnym kołom na cele oświatowe, współudział w Komisji Kwalifikacyjnej dla kandydatów do szkół wyższych, to pobieżny przegląd prac i osiągnięć Okręgu w zakresie prac kulturalno-oświatowych.

Jak wynika z przedstawionych cyfr, największa działalność rozwinął Zarząd Okręgu w zakresie samopomocy koleżeńskiej i zaopatrywaniu członków Związku w artykuły pierwszej potrzeby. Dość powiedzieć, że obrót gotówkowy w okresie sprawozdawczym wynosił ponad 122 miliony złotych, a zakup towarów I-ej potrzeby osiągnął cyfrę ponad 13 milionów zł. Praca Zarządu Okręgowego nie ograniczała się jedynie do zagadnień, związanych bezpośrednio z organizacją Związku lub sprawami bytowymi członków. Zarząd Okręgowy podjął inicjatywę na terenie Warszawy akcji odgruzowania stolicy, w której dwukrotnie w okresie sprawozdawczym brali udział wszyscy członkowie Związku, bądź to ofiarowując pracę fizyczną, bądź też opodatkowując się w wysokości jednodniowego zarobku.

Na odcinku walki ze spekulacją Okręg zainicjował tworzenie przy kołach komitetów do walki z lichwą i spekulacją oraz przysposobił 33 kontrolerów społecznych spośród swoich członków, którzy brali czynny udział w lotnych kontrolach przedsiębiorstw handlowych. Po sprawozdaniu przewodniczącego, skarbnika i Okręgowej Komisji Rewizyjnej rozwinęła się dyskusja, wykazująca wysoki poziom i rzeczywiste zainteresowanie pracami Związku, oraz wnosząca wiele nowych wartości, które znalazły swój wyraz w licznych wnioskach i dezyderatach, uchwalonych przez Walny Zjazd.

Po uchwaleniu wniosku o udzielenie absolutorium Zarządowi Okręgu oraz preliminarza budżetowego na r. 1947/48 przystąpiono do wyboru władz. W wyniku głosowania nad wnioskiem Komisji-Matki do nowych władz Okręgu na okres następnej kadencji zostali powołani do Zarządu kol. kol. Kowalewski Stanisław, Dąbrowski Tadeusz, Landau Andrzej, Wilanowski Władysław, Wilczyński Władysław, Falkowski Lucjan, Bida Władysław, Nowosielski Lucjan, Olszańska Halina, Rudolf Zygmunt i Skrzeczkowski Jan. Na członków zastępców wybrani kol. kol. Łocz-Kowalski Antoni, Rybicki Marian, Bartosik Janina, Baranowski Stanisław, Bigelmajer Jerzy, Jakubowski Edmund, Jankowski Stanisław. Do komisji rewizyjnej zostali powołani kol. kol. Zabłocki Karol, Olsienkiewicz Wiesław, Eime Zbigniew, Gizelt Jerzy, Wiszniewicz Edmund oraz zastępcy: Szczerbowski, Zell Zygmunt i Machaj Zygmunt.

Po dokonaniu wyboru Komisja wnioskowa przedłożyła zebranym wnioski w zakresie organizacyjnym, oraz ekonomicznym. Zebrani przyjmując przedstawione wnioski, pozostawili przed Zarządem nowowybranym cały szereg zadań, które winny być w jaknajszybszym czasie załatwione. Zjazd domagał się stałego kwartalnego zwoływania plenum Zarządu Okręgu wespół z przewodniczącymi kół, rozwinięcia intensywnej akcji w kierunku centralizacji wczasów pracowniczych oraz objęcia ścisłą kontrolą budżetów wszystkich kół w zakresie słusznej i racjonalnej gospodarki majątkiem związkowym. Zjazd domagał się uregulowania sprawy całkowitego lub częściowego urlopowania z pracy zawodowej tych wszystkich członków zarządów kół, którzy są nieodzowni dla pracy związkowej. Ponadto zebrani przekazali Zarządowi dezyderaty w zakresie zorganizowania na terenie Okręgu stołecznego żłobków dla dzieci, wczasowych domów matki i dziecka, uregulowania sprawy opłat szkolnych i podjęcia akcji w kierunku zlikwidowania dysproporcji płac w różnych instytucjach państwowych.

Zjazd wykazał głębokie zainteresowanie delegatów sprawami, związanymi z organizacją naszego Związku i potwierdził, że zasadnicza linia polityczna Związku jest słuszna i realizowana w codziennej praktyce.

Niewątpliwie niemałe były dotychczasowe osiągnięcia Okręgu Warszawskiego, co zostało całkowicie ocenione przez zebranych, ale te perspektywy, jakie stoją przed największym

naszym ośrodkiem, grupującym prawie czwartą część naszego Związku, nakładać będą ogromne obowiązki na działaczy związkowych i wymagać będą olbrzymiego wysiłku od wszystkich członków nowego Zarządu przy realizacji nakreślonych zadań.

Życzymy nowemu zarządowi, aby zrealizował te wszystkie wnioski i dezyderaty jakimi go obarczono, aby spełnił pokładane w nim nadzieje, a nade wszystko aby konsekwentnie dążył i realizował te założenia programowe, jakie znalazły swój wyraz w przemówieniach i rezolucji społeczno-politycznej uchwalonej przez Walny Zjazd. „Jedność i solidarność ruchu zawodowego, poprzez szlachetne współzawodnictwo pracy, podstawą przebudowy ustroju gospodarczego i społecznego i gwarantem utrwalenia demokracji ludowej".

(—) **Skarbek.**

J. Gonerko.

Ubezpieczenia społeczne w świetle potrzeb pracowników państwowych

W okresie przedwrześniowym pracownicy państwowi w przeciwieństwie do wszystkich innych zatrudnionych najemnie pracowników i robotników mieli całkowicie wyodrębnioną zarówno pomoc lekarską, jak i fundusz emerytalny. Obecnie ustawodawstwo w zakresie ubezpieczenia społecznego zostało znowelizowane w kierunku włączenia wszystkich pracowników i robotników, nie wyłączając i pracowników państwowych etatowych i kontraktowych. Nadal pozostał jedynie samoistnie i niezależnie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych — Fundusz Emerytalny pracowników państwowych, który obejmuje ubezpieczenie tych pracowników na wypadek niezdolności do pracy, starości i śmierci.

Zgodnie z Ustawą o powszechnym ubezpieczeniu społecznym, pracownicy państwowi, jako podlegający ubezpieczeniu na wypadek choroby i od wypadków korzystają z ogólnych praw i przywilejów, wynikających z wyżej wymienionej Ustawy. Aczkolwiek teoretycznie, zdawałoby się, że zmiana ta będzie korzystna dla pracowników państwowych, to jednak w tej chwili w praktyce często z powodu pewnych niedociągnięć w aparacie Ubezpieczalni Społecznej, często złej woli oraz zbyt małej ilości lekarzy, realnych korzyści z lecznictwa powszechnego nie mają. Przed wojną bowiem mając zapewnioną państwową pomoc lekarską — mieli praw owolnego wyboru lekarza. Każdy pracownik oraz członkowie jego rodziny mógł sobie wybrać dowolnie lekarza specjalistę i leczyć się u niego na rachunek Skarbu Państwa. Minusem tego sposobu lecznictwa było to, że nie mieli zapewnionego prawa do leczenia zapobiegawczego i sanatoryjnego. Obecnie ustawa zapewnia pracownikowi i jego rodzinie na podstawie orzeczenia Komisji lekarskiej leczenie sanatoryjne na całkowity koszt Ubezpieczalni Społecznej. To samo jeśli chodzi o leczenie szpitalne. Poza tym pracownicy państwowi mają obecnie prawo do zasiłków chorobowych w wysokości 75% swoich zarobków za cały czas choroby, wykazującej niezdolność do pracy, o ile pracodawca zarobków nie wypłaca, lub też przy rozwiązaniu w razie przewlekłej choroby, stosunku służbowego. Prawo do leczenia i do tych zasiłków posiada ubezpieczony pracownik państwowy przez okres 6 miesięcy, a przy chorobach t. zw. społecznych może być przedłużona ta pomoc i do 9 miesięcy. Członkowie rodziny mają prawo leczenia w okresie 13 tygodni i po upływie pewnego czasu nabywają ponownie prawo do takiegoż okresu leczenia. Niezależnie od tego pracownik państwowy w razie choroby, spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem przy pracy, w drodze do pracy, lub powracając z pracy, ma prawo do t. zw. renty zamkniętej, t. j. zasiłku w wysokości 3/4 zarobków za cały czas niezdolności do pracy i stałej renty miesięcznej w razie stwierdzenia przez Komisję lekarską stałej lub czasowej niezdolności do pracy. Niezdolność ta winna wynosić conajmniej 25%. Wreszcie z tytułu ubezpieczenia chorobowego, w razie śmierci pracownika, rodzina jego ma prawo do otrzymania zasiłku pogrzebowego w wysokości trzytygodniowego zarobku pracownika, a w razie śmierci członka rodziny, będącego na wyłącznym utrzymaniu, połowę tej kwoty. Świadczy to, że korzyści dla pracownika państwowego i jego rodziny w stosunku do korzyści z przedwojennego okresu są niewątpliwe, zwłaszcza, że ciężarów żadnych z tego tytułu wobec przerzucenia go na pracodawcę, nie ponosi.

Abstrahując więc od samej słusznej zasady należenia do powszechnego ubezpieczenia społecznego i wpływu na gospodarkę funduszami oraz wybór władz Ubezpieczalni i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, należy zauważyć, że fakt możliwości uzyskania bezpłatnego leczenia sanatoryjnego, zasiłków chorobowych, pogrzebowych, a nawet rent inwalidzkich, pomoc lekarska zarówno u lekarzy domowych, jak specjalistów — stanowi duże osiągnięcie w zakresie Ubezp. Społecznych. Pozatym przeświadczenie, iż pracownicy państwowi znajdu-

ją się w szeregach milionowej masy ubezpieczonych pracowników i robotników ma swoją wymowę społeczną i nie wymaga żadnych komentarzy. Fakt ten bowiem stanowi, iż pracownicy państwowi w swojej dużej masie nie są odsunięci od tego powszechnego ubezpieczenia i chcą ponosić ciężary, jakieby na nich przypadły, oraz pragną uzyskiwać korzyści z tytułu tego ubezpieczenia w myśl starej i słusznej zasady „jeden za wszystkich i wszyscy za jednego". To właśnie daje moc i siłę powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu, jakie w Polsce Ludowej uzyskaliśmy, a które może być wzorem dla innych państw, gdzie tak szeroko zakrojonego ubezpieczenia, jeśli chodzi o pomoc dla świata pracy, jeszcze nie ma.

Sposoby rozstrzygania sporów pomiędzy ubezpieczonymi a ubezpieczalnią

Wobec uporczywie istniejącego krytycznego stosunku wśród szerokich mas pracowniczych, do sposobów leczenia, załatwiania wszelkiego rodzaju spraw ubezpieczonych, wypłacania zasiłków i decyzji, dotyczących tego zagadnienia, podajemy zasady i obowiązki istniejących przy ubezpieczalniach i Z.U.S.-ie Komisji Rozjemczych, zadaniem których jest rozstrzyganie sporów, wynikłych wskutek niezgodnego z ustawą o ubezpieczeniu społecznym decydowania spraw i wniosków:

Ubezpieczony ma prawo dochodzić swych praw przez złożenie odwołania do Komisji Rozjemczych, działających przy każdej Ubezpieczalni, na podstawie zarzadzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 19.III.1947 r.

Komisje Rozjemcze, w skład których wchodzą zawsze przedstawiciele świata pracy, gwarantują bezstronne i sprawiedliwe rozstrzygnięcie sporów z dziedziny świadczeń chorobowych.

Ubezpieczony, który uważa się za pokrzywdzonego decyzją Ubezpieczalni, może wnieść w terminie do 30 dni od daty otrzymania decyzji odwołanie na piśmie, które zawierać powinno, poza danymi osobistymi (imię, nazwisko, adres) opis stanu faktycznego sprawy, dokładne określenie roszczeń i dowody na ich poparcie.

W rozprawach przed Komisją Rozjemczą bierze udział odwołujący się, względnie wyznaczony przez niego pełnomocnik — przedstawiciel Ubezpieczalni Społecznej, a w razie potrzeby powołani świadkowie i biegli.

Ubezpieczony może przelać swe pełnomocnictwo na adwokata, członka swej rodziny, lub przedstawiciela związku zawodowego, przy czym jedynie członkowie rodziny nie są obowiązani do wykazania się specjalnym pełnomocnictwem.

Odwołujący się, względnie jego pełnomocnik oraz świadkowie zawiadamiani są o terminie rozprawy na tydzień przed jej rozpoczęciem, przy czym przysługuje im prawo badania akt sprawy w sekretariacie Komisji.

Rozprawa odbywa się niezależnie od stawiennictwa odwołującego się i przedstawiciela Ubezpieczalni, w formie postępowania jawnego, ustnego i bezpośredniego, przy czym Komisja wykorzystuje cały dostępny jej materiał dowodowy, a ogłoszenie decyzji, której treść doręczona zostaje zarówno odwołującemu się, jak i Ubezpieczalni, następuje bezpośrednio po rozprawie.

Jeżeli odwołujący się udowodni, że z powodów od niego niezależnych nie mógł stawić się w wyznaczonym terminie na rozprawę oraz wniesie prośbę o ponowne rozpatrzenie jego sprawy, Komisja Rozjemcza może przychylnie załatwić taką prośbę, wyznaczyć nowy termin i stosownie do wyniku rozprawy, zmienić swoje orzeczenie.

Odwołującemu się nie przysługuje zwrot kosztów stawiennictwa przez Komisję Rozjemczą, świadkowie natomiast mogą otrzymać zwrot straconego dziennego zarobku i w wypadku zamieszkania poza siedzibą Komisji, diety i zwrot kosztów podróży.

Postępowanie przed Komisją Rozjemczą jest bezpłatne dla odwołującego się, a wszystkie koszty, związane z postępowaniem, pokrywa właściwa Ubezpieczalnia Społeczna.

Rolę instancji odwoławczej od decyzji Komisji Rozjemczych spełniają Okręgowe Sądy Ubezpieczeń Społecznych.

Nie rozpatrując jednak powtórnego stanu faktycznego sprawy, badają one jedynie prawomocność wyroku i prawidłowość interpretacji ustaw ubezpieczeniowych. Ze względu na ten stosunkowo mały zakres kompetencji, postępowanie odwoławcze odbywa się bez udziału ławników i sedzia orzeka jednoosobowo.

Skarga do Okr. Sądu Ubezpieczeń Społ. musi być wniesiona w terminie dwóch miesięcy od otrzymania zaskarżonej decyzji oraz winna odpowiadać warunkom pisma procesowego. O terminie rozprawy powiadomiony zostaje odwołujący się, względnie jego pełnomocnik oraz przedstawiciel Ubezp. Społ. Nie stawienie się jednego z nich wstrzymuje rozprawę oraz wydanie definitywnego i prawomocnego wyroku.

J. G.

Z żałobnej karty

W dniu 7 listopada r.b. zmarł w Gdańsku,
Ś.p. Hieronim Piskorski
zastępca członka Zarządu Głównego i b. przewodniczący Koła prac. Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku.

Cześć Jego pamięci!

Ubezpieczenia rodzinne nową zdobyczą Świata Pracy

Rada Ministrów uchwaliła dekret o ubezpieczeniach rodzinnych, który ma obowiązywać od dnia 1 stycznia 1948 roku.

Wspomniany dekret został opracowany przy czynnym współudziale Komisji Centralnej Związków Zawodowych, która już od dawna stawiała zagadnienie ustawowego uregulowania dodatków rodzinnych, ze wszechmiar pożądanych z punktu widzenia populacyjnego, a także jako bezpośredniej pomocy dla pracowników obarczonych rodzinami.

Dotychczas pracownicy państwowi otrzymywali, jako uzupełnienie swoich zasadniczych poborów, wśród innych dodatków i t. zw. dodatek rodzinny. Wysokość jednak tego dodatku, zarówno przedtem, jak i obecnie po podwyższeniu jego — jest raczej symbolem, a nie istotnym dodatkiem, — któryby umożliwił utrzymanie jednego dziecka. Za 200 złotych bowiem, które przedstawia wartość niecałe pół kg masła, żaden cudotwórca dziecka utrzymać nie zdoła. To też nowa forma, jaką jest wprowadzenie uchwalonym dekretem zasiłków rodzinnych na dzieci i niepracującą żonę, — daje nadzieje urealnienia pomocy w utrzymaniu rodziny. Zależy to jednak także od wysokości tego zasiłku, która też może być symboliczna.

Dotychczasowy sposób wypłacania dodatków rodzinnych bezpośrednio z zasadniczymi poborami — był o tyle niewłaściwy — że **po pierwsze** powodował sztuczne cyfrowe podnoszenie poborów pracownikom, obarczonych dużymi rodzinami, chociażby byli oni bez fachowych kwalifikacji i w niskiej grupie płac, wtedy gdy np. kawaler o wyższej grupie płac, miał cyfrowo mniejsze pobory, bez dodatku rodzinnego, — **po drugie** — może nie skłaniać do angażowania pracowników nierodzinnych, jako tańszych, — co przy oszczędnościowej polityce, — często się może zdarzać.

Należy sobie jednocześnie uświadomić, że obecny system zaopatrzenia kartkowego, przewidujący specjalne dodatki dla dzieci, ma charakter przejściowy i będzie stopniowo likwidowany, wobec czego pomoc przewidziana dla pracowników obarczonych rodzinami nabiera tym większego znaczenia.

W tych warunkach ustawowe zagwarantowanie przez państwo ubezpieczenia rodzinnego dla świata pracy należy traktować **jako nową zdobycz. którą nam przyniosła demokracja ludowa.** Właściwe jej znaczenie, tak ze względu na społecznie sprawiedliwe uregulowanie zagadnienia, jak i racjonalną politykę populacyjną, ujawni się w całej pełni dopiero po osiągnięciu przedwojennego poziomu płac i przejściu z systemu zaopatrzeniowego kartkowego na pełną płacę gotówkową, przewidziane przez trzyletni plan gospodarczy na rok 1949.

A teraz nieco szczegółów tego ubezpieczenia, które siłą rzeczy zostało włączone do świadczeń udzielanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Do pobierania zasiłków będą uprawnieni pracownicy podlegający ubezpieczeniu na wypadek choroby i macierzyństwa oraz renciści Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i emeryci. Wobec powyższego zasiłki będą sprawiedliwie udzielane rodzinom i w pierwszym rzędzie dzieciom tak pracowników czynnych, jak i nie będących w zatrudnieniu z powodu choroby, starości, niezdolności do zarobkowania lub braku pracy.

Dekret realizuje zasadę przyznawania zasiłku dla wszystkich dzieci, niezależnie od wysokości zarobków utrzymujących je osoby.

Tak więc zasiłki rodzinne będą wypłacane pracownikom na każde dziecko do lat 16, dzieciom uczęszczającym do szkół lub studiującym do lat 24, oraz żonom nie pracującym zarobkowo.

Z prawa do zasiłków będą również korzystały dzieci uprawnione do zaopatrzeń emerytalnych sierocych oraz sieroty po poległych w walce o wolność i demokracje, uzyskujące je na podstawie ustaw specjalnych.

Środki finansowe na cele omawianego ubezpieczenia dostarczy Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych — Fundusz Zasiłków Rodzinnych, utworzony ze składek jednolicie nałożonych na wszystkich pracodawców, a w sektorze uspołecznionym — na zakłady pracy, co, przy obecnej podstawie wymiaru składek ubezpieczeniowych, wyniosłoby ponad 10%.

W ten sposób koszty zasiłków rodzinnych rozłożone są równomiernie na wszystkie zakłady pracy niezależnie od liczby dzieci, posiadanych przez pracowników danego zakładu pracy, a odpowiednio tylko do wysokości wypłacanych zarobków. Gwarantuje to jednocześnie wszystkim pracownikom stałe otrzymywanie zasiłków w tej samej wysokości bez względu na wysokość płacy, uniezależniając jednocześnie to zagadnienie od sytuacji finansowej danego zakładu pracy oraz innych czynników, które wpływają na wysokość wynagrodzeń w poszczególnych zakładach, względnie całych gałęziach przemysłu.

Mimo to, że w chwili obecnej nie została jeszcze ustalona wysokość omawianych zasiłków, świat pracy z zadowoleniem wita ukazanie się dekretu o ubezpieczeniu rodzinnym.

Awanse pracowników państwowych

Jednym z postulatów Związków Zawodowych Pracowników Państwowych jest sprawa unormowania awansów funkcjonariuszy państwowych. Uchwały walnych zjazdów zainteresowanych związków stwierdzają w tej sprawie, między innymi, że wnioski awansowe powinny być rozpatrywane przez poszczególne ministerstwa w takich terminach, aby dekrety nominacyjne były doręczane awansowanym na dzień 1 stycznia lub 1 lipca każdego roku. Jest to jeden z fragmentów zagadnienia awansowego, fragment natury porządkowej, mający jednak swoją wagę.

Stwierdzamy z zadowoleniem, że Prezes Rady Ministrów okólnikiem Nr. 55 z dnia 5.XI. 1947 r., idąc po linii postulatów zainteresowanych związków zawodowych, unormował terminy awansów.

Ustalone zostały następujące zasady awansowo-porządkowe:

1) Awansowanie funkcjonariuszy państwowych do wyższych grup uposażenia może mieć miejsce wyłącznie w ramach etatów, zatwierdzonych w budżecie oraz potrzeb, wynikających z zasad administrowania personelem.

2) Awansowanie odbywa się w zasadzie w dwóch terminach:

a) 1 stycznia,

b) 22 lipca.

3) Poza terminem ustalonym w punkcie drugim dopuszczalny jest awans w dwóch przypadkach:

a) przy mianowaniu funkcjonariusza na wyższe stanowisko służbowe,

b) przy przeniesieniu funkcjonariusza stałego w stan spoczynku po długoletniej wartościowej służbie.

4) W innych przypadkach, w których na awansowanie funkcjonariusza wymagana jest uprzednia zgoda Prezesa Rady Ministrów, należy wystąpić z wnioskiem w nieprzekraczalnych terminach do dnia 10 grudnia i 1 lipca.

Wnioski zgłoszone po tym terminie będą przesunięte do rozpatrzenia na następny termin.

Po tym okólniku spodziewać się należy kontynuowania dalszych prac, przy współudziale zainteresowanych czynników związkowych, nad wytycznymi, porządkującymi między innymi skomplikowany wielostronny, pachnący „chińszczyzną", sposób postępowania przedawansowego przy ustalaniu ocen kwalifikacyjnych pracownika.

Na marginesie tej wiadomości należy dodać, że pracownicy państwowi — aktywni działacze związkowi, urlopowani przez właściwe władze do prac w naszym Związku, nie mogą być pomijani w awansie dlatego tylko, że wskutek urlopowania — nie pełnią swoich czynności urzędniczych. W tej sprawie Prezes Rady Ministrów wydał okólnik, umieszczony w numerze „Pracownika Państwowego.

Współpraca pomiędzy Zarządami Okręgowemi a O. K. Z. Z.

O.K.Z.Z.-ty zwracają się często do K.C.Z.Z. z prośbą o interwencję w zarządach głównych związków zawodowych w sprawie wywarcia nacisku organizacyjnego na niektóre słabo pracujące zarządy okręgowe związków zawodowych pracowników państwowych i samorządowych.

Praktyka wykazała, że najskuteczniejszą formą interwencji w tych sprawach jest osobisty kontakt delegatów K.C.Z.Z. z aktywem związkowym w terenie. Należy obiektywnie stwierdzić na podstawie obserwacji, że współpraca niektórych zarządów okręgowych związków zawodowych z O.K.Z.Z. pozostawia wiele do życzenia. Przybiera ona często charakter jednostronnych żądań pod adresem O.K.Z.Z. natomiast gdy O.K.Z.Z. występują wobec zarządów okręgowych z żądaniami organizacyjnymi to zarządy te nie wywiązują się należycie z nałożonych na nie obowiązków.

Stan ten niewątpliwie odbija się ujemnie na wynikach ogólnych prac związkowych w danym okręgu, utrudniając jednocześnie prowadzenie akcji w kierunku realizowania postulatów związkowych.

Trudności organizacyjne tego typu mają swe główne źródło w wadliwej organizacji pracy w zarządach okręgowych. Liczne zarządy okręgowe związków zawodowych np. pracowników państwowych zorganizowanych resortowo, opierają swą pracę na amatorstwie, stroniąc od prostego postawienia problemu organizacyjnego, opierającego się na związkowcach delegowanych ze służby do prac związkowych, czy też pracownikach zaangażowanych do prowadzenia biur.

Niektórym aktywistom brak jeszcze odwagi do stawiania spraw organizacyjnych w płaszczyźnie niezależnej od aparatu administracyjno-państwowego. Pierwszym krokiem zdecy-

dowanym na drodze do pełnej niezależności będzie zorganizowanie dobrze funkcjonującego okręgowego biura związku, opartego na własnych podstawach finansowych, mieszczącego się poza miejscem pracy, to znaczy poza lokalem urzędu państwowego, czy samorządowo-administracyjnego.

W ten sposób praca związkowa oparta o stały czynnik koordynujący w postaci zorganizowanego biura, przy zwróceniu uwagi na konieczność utrzymania żywego kontaktu z oddziałami, da niewątpliwie lepsze wyniki a wówczas i współpraca z O.K.Z.Z. poprawi się.

Zdajemy sobie sprawę, że i niektóre OKZZ-ty popełniają błędy organizacyjne w swych metodach pracy, zrażając aktyw związkowy. Chorobą chroniczną jest niepunktualność w rozpoczynaniu wszelkiego rodzaju konferencyj. Zdarza się również, że konferencje są słabo przygotowane.

Jeśli zaś chodzi o sprawy dotyczące pracowników państwowych i samorządowych, to winny one znaleźć większe zrozumienie i zainteresowanie w O.K.Z.Z.-tach.

Wykazując błędy popełnione przez OKZZ-ty i zarządy okręgowe przyczynimy się do wzmocnienia słabszych ogniw zjednoczonego ruchu zawodowego, co leży w interesie klasy pracującej.

Otwarcie kursu szkoleniowego dla prac. O.U.L. w Łodzi

W sobotę, dnia 23 listopada r. b., w sali Głównego Urzędu Likwidacyjnego, przy ul. Południowej 9 w Łodzi, odbył się staraniem Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego przy pomocy G.U.L. kurs szkoleniowy dla pracowników tego Urzędu.

Przedstawiciele Urzędu Likwidacyjnego z Prezesem G.U.L. ob. Bronisławem Siwińskim i ob. Stanisławem Dowborem, kierując się zarówno interesem Państwa Polskiego jak i pracowników, doszli do wniosku, iż celem należytego wypełnienia ciążących na Urzędach Likwidacyjnych zadań, niezbędne jest pogłębienie zasadniczych i fachowych wiadomości, związanych ze zrealizowaniem celów i zadań jakie są do wykonania, postanowili zorganizować pierwszy kurs szkoleniowy dla pracowników Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Łodzi.

Zagajenie tej uroczystości nastąpiło przez Prezesa Gł. Urzędu Likwidacyjnego, ob. Bronisława Siwińskiego, który w krótkim, lecz rzeczowym przemówieniu omówił zadania tego pierwszego kursu, który ma na celu pogłębienie przez pracowników dotychczas osiągniętych wiadomości z dziedziny teorii i praktyki, związanej z wykonywaniem obowiązków służbowych.

Następnie przemawiał Minister Skarbu, ob. K. Dąbrowski, przybyły na otwarcie kursu. Minister w krótkim przemówieniu — otwierając kurs pracowników Urzędu Likwidacyjnego w Łodzi, stwierdził, że przez szkolenie należyte pracownicy państwowi, staną się jako wykwalifikowani, bardziej przydatni do wykonywania tych zadań, jakie Państwo na nich wkłada, zwłaszcza, jeśli chodzi o pracowników Urzędu Likwidacyjnego, zadaniem których jest ochrona i upłynnienie majątku państwowego, kurs ten powinien spełnić swoją doniosłą rolę szkoleniową.

Po przemówieniu Dyr. Urzędu Likwidacyjnego w Łodzi, kol. Dowbora — o pracach przygotowawczych kursu, — pierwszy wykład inauguracyjny na temat „Obywatelska treść i forma administracji współczesnej" — wygłosił dr Józef Litwin, który bardzo ciekawie i w sposób popularny omówił rolę pracowników państwowych w administracji.

Następne wykłady odbędą się jak następuje:

Wstęp do nauk prawnych — Dr Stanisław Gombiński, radca prawny G.U.L.

Historia administracji — Prof. Dr Henryk Eile.

Nauka administracji i ogólna — Prof. Dr Michał Waskowski, radca prawny G.U.L.

Naukowa organizacja pracy, najnowsze jej zdobycze w odniesieniu do pracy biurowej i technika pracy umysłowej — Józef Zołtaszek, Dyrektor Instytutu Naukowego Organizacji i Kierownictwa, Oddział w Łodzi.

Ustrój władz naczelnych Rzeczypospolitej (Manifest P.K.W.N., Konstytucja Marcowa, Mała Konstytucja z 1947 r.) — Prof. Dr Marian Grabski.

Ustrój i zakres działania władz i urzędów państwowych łącznie z zarysem organizacji sądownictwa — Prof. Dr Artur Żabicki.

Rady Narodowe, samorząd terytorialny i korporacyjny — Prof. Dr Żabicki.

Przepisy o państwowej służbie cywilnej (wykład systematyczny) — Dr Wilhelm Kahl, radca prawny G.U.L.

Odpowiedzialność karna, dyscyplinarna i cywilna (wykład specjalny) — Dr Wilhelm Kahl.

Postępowanie administracyjne (wykład systematyczny) — Prof. Dr Michał Waskowski.

Postępowanie przymusowe w administracji i egzekucja administracyjna świadczeń pieniężnych — Dr Józef Litwin, adwokat.

Ogólne wiadomości z prawa cywilnego — Dr Adam Karpuszko, radca prawny G.U.L.

Ogólne wiadomości z prawa handlowego — Prof. Dr Jan Namitkiewicz.

Ogólne wiadomości z prawa karnego — Mgr Henryk K. Sokół, Zast. Dyrektora G.U.L.

Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym — Ob. Stanisław Madej, Prezes Delegatury Łódzkiej Komisji Specjalnej.

Partie polityczne i związki zawodowe w Odrodzonej Polsce — Antoni Pokorski, Z-ca Nacz. Red. „Kuriera Popularnego", Kazimierz Szwemberg, Delegat W.K.R.P.P.S.

Kontrola administracji — Ob. Bolesław Futyma, Dyrektor Delegatury Łódzkiej Biura Kontroli przy Radzie Państwa.

Polityka Społeczna i ubezpieczenia — Delegat Zakładu Polityki Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego.

Model gospodarczy współczesnej Polsi — Dyr. Dietrich-Miłobędzki.

Statystyka — Prof. Dr Edward Rosset.

Nauka o budżecie — Prof. Dr Jerzy Lubowicki.

Władze bezpieczeństwa i Milicja Obywatelska — Delegat Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa.

Dekret o majątkach opuszczonych i poniemieckich (w rozwoju historycznym) i ustawodawstwo z nim związane — Jerzy Sawa, Dyrektor Biura Prawnego G.U.L.

Przepadek majątku na mocy przepisów szczególnych — Mgr Bronisław Graczyk, Naczelnik Wydziału Prawnego G.U.L.

Organizacja i zakres działania Ministerstwa Skarbu, Prokuratorii Generalnej R. P., Głównego Urzędu Likwidacyjnego i okręgowych urzędów likwidacyjnych — Mgr Antoni Dzienisiewicz, Nacz. Wydz. Izby Skarbowej; Mgr Bronisław Graczyk, Nacz. Wydziału Prawnego G.U.L.

Przepisy kancelaryjne i regulamin wewnętrznego urzędowania — Mgr Bronisław Graczyk, Nacz. Wydziału Prawnego G.U.L.

Zadania i polityka administr. G.U.L. w Łodzi — Mgr Stanisław Dowbor, Dyrektor G.U.L.

Ustawa o nacjonalizacji przemysłu i reforma rolna — Prof. Dr Jan Namitkiewicz.

Dekret o publicznej gospodarce lokalami — Delegat Wydziału Kwaterunkowego Zarządu Miejskiego.

Opłaty skarbowe i administracyjne — Mgr Antoni Dzienisiewicz, Nacz. Wydz. Izby Skarbowej.

Język polski i styl urzędowy — Dr Adam Karpuszko, radca prawny G.U.L.

Podając szczegółowo notatkę sprawozdawczą o otwarciu tego kursu — podkreślamy celowość i potrzebę takich kursów i wzywamy wszystkie Zarządy Okręgowe i Zarządy Kół Związkowych do wzorowania się i zorganizowania na swoim terenie — w miarę możności kursów szkoleniowych tego typu, względnie do skłonienia przedstawicieli urzędów państwowych, zorganizowania szkolenia takiego typu.

J. G.

Komunikaty wydziału wczasów

Komunikat Nr 1.

Wydział Wczasów Zarządu Głównego Z. Z. P. P. komunikuje, że w okresie zimowym akcji Wczasów Pracowniczych obowiązują nadal te same przepisy co w sezonie letnim.

Opłaty nie uległy zmianie, t. j. dla pracownika zł. 117 dziennie, dla członka rodziny zł. 300.

Członkowie Związku pracujący w instytucjach, które nie posiadają własnych domów wypoczynkowych, winni się zwracać do Zarz. Okręgów i O.K.Z.Z. celem otrzymania skierowania na wczasy i zaświadczenia na bezpłatny przejazd.

Przy wyjeździe do miejscowości kuracyjnej, jak np. Duszniki, Kudowa, Krynica, Cieplice, Puszczyków, Lądek-Zdrój, celem przeprowadzenia kuracji, należy uzyskać zaświadczenie lekarskie od lekarza Ubezp. Społ. stwierdzające jej konieczność.

Na podstawie takiego zaświadczenia, przedstawionego kierownictwu domu wypoczynkowego, pracownik ma prawo do pobytu 21-dniowego.

Wydział Wczasów Zarządu Głównego apeluje do kolegów, aby wykorzystywali swoje urlopy i w sezonie zimowym, co przyczyni się do uniknięcia nieproporcjonalnego nasilenia frekwencji wczasowiczów w okresie letnim.

Komunikat Nr 2.

W zrozumieniu wielkiej roli wychowania fizycznego przy odbudowie wyniszczonego biologicznie Narodu Polskiego, Zarząd Główny Z.Z.P.P., zgodnie z dekretem o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego, wślad za innymi Związkami Zawodowymi pragnie przyczynić się do podniesienia poziomu kultury fizycznej członków n/Związku.

W tym celu Zarządy Okręgów Z.Z.P.P. przystąpią do organizowania Kół sportowych na terenie swego Okręgu.

Pracę należy rozpocząć przez:

1. Dokonanie wyboru odpowiedniego referenta w. f. i sportu.
2. Zarejestrowanie u siebie istniejących już Kół, bądź Klubów sportowych.
3. Zakładanie Kół Sportowych przy poszczególnych Kołach Z.Z.P.P. w siedzibie Okręgu.

Gdyby to było niemożliwe ze względu na małą ilość członków, z kilku Kół Związkowych zorganizować należy jedno Koło sportowe.

4. Członków Zw. Zaw. Prac. Państw. czynnych sportowców innych Klubów Sportowych, należy zachęcić do zrzeszenia się w naszych Kołach, a ponadto wykorzystać przy pracy organizacyjnej i instruktorskiej.

p. 5. Dla przeprowadzania ćwiczeń wynająć salę gimnastyczną przy pomocy Okr. (pow. Ośrodków Wych. Fiz. i P.W., Klubów sportowych szkół i t.p.

p. 6. Narazie w kołach sportowych tworzyć komplety gimnastyczne i gier sportowych (siatkówka, koszykówka).

Komunikat Nr 3.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Państwowych organizuje szkoleniowy kurs narciarski w Karpaczu, składający się z dwóch turnusów.

I-szy turnus w czasie od 15 stycznia do 20 stycznia 1948 r., II-gi turnus w czasie od 1 lutego do 15 lutego 1948 r.

Kurs obejmie: a) naukę jazdy na nartach pod kierunkiem fachowych instruktorów, b) organizację wychowania fizycznego i sportu w związkach zawodowych.

Kandydatami na kurs mogą być osoby do lat 30-tu, interesujące się wychowaniem fizycznym i sportem, tak aby mogły się zająć pracą

na polu wychowania fizycznego i sportu.

Zgłoszenia należy składać do poszczególnych Zarządów Okręgowych.

Zarząd Główny Z.Z.P.P. zawiadomi Zarządy Okręgowe, oraz kandydatów o przyjęciu.

Jednocześnie ze zgłoszeniem każdy kandydat winien złożyć w Zarz. Okr. zobowiązanie, że na kurs przyjedzie. Zobowiązanie to należy wraz ze zgłoszeniem przesłać do Zarz. Głównego Z.Z.P.P.

Kandydaci na kurs narciarski muszą mieć własny sprzęt narciarski jak: narty, kijki, buty.

Uczestnicy kursu otrzymują bezpłatnie wyżywienie, mieszkanie i przejazd kolejowy.

Oprócz wyżej wymienionych Zarządy Okręgowe mogą skierować dodatkowych kandydatów(tki) na jeden i drugi turnus za opłatą zł. 117 dziennie w ramach akcji wczasów.

Poradnik prawny

Z uwagi na brak w większości Kół — poradni prawnych, w dziale tym udzielać się będzie porad prawnych członkom Zw. oraz odpowiadać na nadsyłane pytania o charakterze prawnym. —

Kol. Maria Knapowska z Wrocławia.

W końcu 1946 roku była Koleżanka zaangażowana do pracy w Urzędzie państwowym na czas nieokreślony z zachowaniem 3-miesięcznego okresu próbnego.

W dniu 23 stycznia 1947 r. umowa o pracę została Koleżance wypowiedziana i z dniem 30.IV.1947 r. została rozwiązana.

W dniu 1 maja 1947 r. zawarła koleżanka umowę o pracę z jednym z urzędów państwowych. Umowa była zawarta z terminem do dnia 30 czerwca 1947 r. Następnie została ona przedłużona do dnia 31 lipca 1941 r. W połowie lipca tegoż roku znowu została przedłużona do dnia 31 sierpnia 1947 r., a następnie do dnia 30 września tegoż roku. Urząd zawierający umowę już po tym terminie nie przedłużył umowy na dalszy miesiąc i koleżanka przestała tam pracować z dniem 1 października r.b. Zapytuje koleżanka czy przysługuje jej 3 miesięczne odszkodowanie.

Odpowiedź.

Aczkolwiek umowa w swym założeniu zawarta była na czas określony to jednak na skutek 3 krotnego jej przedłużania straciła ten charakter i opierając się na ustępie 2-gim art. 28 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 16.3.1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 323) o umowie o pracę pracowników umysłowych należy uważać ją w skutkach za zawartą na czas nieokreślony. W konsekwencji więc pracodawca, w danym wypadku urząd państwowy, nie zamierzając koleżanki zatrudnić, winien wypłacić wynagrodzenie pieniężne przewidziane w art. 39 powołanego rozporządzenia t. j. pełne wynagrodzenie za miesiąc w którym rozwiązanie umowy lub wydalenie z pracy nastąpiło i za następne 3 miesiące, o ile z umowy nie wynikają dla koleżanki dalej idące uprawnienia. Nie jest to odszkodowanie lecz wynagrodzenie.

Kol. Piotr Kowalski z Puław.

Jest kolega funkcjonariuszem państwowym. Stosunek służbowy trwa już trzeci rok. Pomimo zwracania się do swych przełożonych o udzielenie urlopu wypoczynkowego, ani w roku 1946 ani w bieżącym roku z powodów natury służbowej urlopu tego koledze nie udzielono. W związku z tym zapytuje kolega czy ma prawo domagać się wypłacenia ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, którego nie mógł kolega wykorzystać z przyczyn od niego niezależnych.

Odpowiedź.

Jako funkcjonariusza państwowego obowiązuje kolegę pragmatyka służbowa (Ustawa z dnia 17 lutego 1922 roku o państwowej służbie cywilnej) Art. 36 pragmatyki służbowej daje koledze prawo do corocznego urlopu dla wypoczynku jednak pod warunkiem **o ile nie zachodzą ważne przeszkody służbowe.**

Z ustępu 3 art. 37 tejże pragmatyki służbowej wynika, że urzędnikowi nie przysługuje ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, bowiem jeżeli odmówiono mu urlopu zupełnie, władza winna to w miarę możności uwzględnić pry wymiarze urlopu dla wypoczynku w roku następnym.

PRACOWNICY PAŃSTWOWI OKRĘGU SZCZECIŃSKIEGO W AKCJI ODBUDOWY WARSZAWY

Na skutek wezwania Zarządu Głównego ZZPP w Warszawie, wszyscy pracownicy państwowi Okręgu Szczecińskiego ofiarowali na rzecz Odbudowy Stolicy równoważnik pieniężny jednego dnia pracy, oraz Zarządy Kół wpłacili pewne kwoty z funduszów związkowych do miejscowych Komitetów Odbudowy Warszawy..

Wg. nadesłanych sprawozdań ofiarowali członkowie Kół ZZPP Okręgu Szczecińskiego następujące kwoty:

1. Bytów zł. 3.336.- 2. Drawsko zł. 6.290.- 3. Gryfice zł. 9.955.- 4. Koszalin zł. 23.035.- 5. Lipiany zł. 11.280.- 6. Sławno — Zarząd Koła zł. 2 000.—. 7. Starogard zł. 11.958.- 8. Del. Kom. Spec. Szczecin zł. 18.140.- 9. Del. Przem. i H. Szczecin zł. 2.000.- 10. P.U.R. Szczecin zł. 104.122.-. 11. Zarz. Koła Świnoujście zł. 32.000.-. 12. Zarz. Koła Debno zł. 2.000.- 13. Zarząd Koła Lipiany zł. 2.000-. 14. Zarząd Koła przy Del. Kom. Specjal. zł. 1.000.- 15. Zarząd Okręgu 5.000.- RAZEM 234.116 zł.-

Nowe władze w Okręgach

NOWY ZARZĄD OKRĘGU W OLSZTYNIE

W wyniku wyborów, dokonanych na Zjeździe delegatów Kół w Olsztynie — Zarząd Okręgu stanowią następujące osoby:

1) kol. Jankowski Antoni — przewodniczący
2) „ Pławski Adam — I wice „
3) „ Róg Michał —II wice „
4) „ Kukliński Bolesław — sekretarz
5) „ Żukowski Jan — zast. sekretarza
6) „ Jaskólski Jan — skarbnik
7) „ Kokorniak Piotr — zast. skarbnika
8) „ Michał Ostrouch, 9) Kaz. Podowski, 10) Eugeniusz Cieślak i 11) Franciszek Kurowski — zastępcy: E. Dybowski, P. Gozdek i J. Kaźmierczak.

Komisja Rewizyjna: kol. kol. Palamarczyk, Makowski i Gretkowicz.

NOWY ZARZĄD OKRĘGU W POZNANIU

W wyniku odbytego w Poznaniu Zjazdu delegatów, nowe władze przedstawiają się jak następuje: do Zarządu wybrano: kol. kol. Franciszka Grabowskiego, Lecha Sterlinga, Leona Różańskiego, Zygmunta Obałka, Wacława Wojtkowiaka, Jana Antczaka, Bernarda Wolniewicza, Franciszka Czermanowicza, Teodora Skierskiego, Bolesława Karaśkiewicza, Stan. Okoniewskiego, Kaz. Krwawicza i Stan. Nowackiego, **na zastępców:** Józefa Bielawnego, Janinę Kaźmierską, Tadeusza Lenarta, Jana Musiała, Stanisława Łosiewicza, Edmunda Banaszaka i Bolesława Kontrowicza. **do Komisji Rewizyjnej:** kol. kol. Wacława Kiełczewskiego, Ludwika Jaworskiego, Jana Jabłońskiego, **na zast. człon. Kom. rew.:** kol. kol. Kazimierza Błaszczyka i Ignacego Felda. Prezesem Zarządu nadal pozostał kol. Grabowski, sekretarzem kol. Obałek, I zast. prezesa inż. Skierski, II zast. prezesa L. Różański i skarbnikiem kol. Antczak.

Przegląd prasy związkowej

Niezmiernie bogaty w treści listopadowy numer „Rob. Przeglądu Gospodarczego" zawiera prace z zakresu badania kosztów utrzymania i wysokości płac w różnych miastach Polski, sprawozdanie z konferencji o wczasach pracowniczych, refleksje na temat narady przodowników pracy w górnictwie, oraz jak zwykle — przebogata kronika gospodarcza, związkowa krajowa i zagraniczna, recenzje z ostatnich książek i przegląd czasopism związkowych.

Listopadowy numer „Robotniczego Przeglądu Gospodarczego" poza licznemi materiałami sprawozdawmi, podaje, m. inn. artykuł Włodzimierza Sokorskiego pt. „Wobec naszych zadań". Na marginesie plenarnego posiedzenia KCZZ kreśli autor zadania ruchu zawodowego, wynikające z obecnej sytuacji gospodarczej. Rozważania swe kończy słowami: „Wzmożone tempo bitwy o wykonanie planu produkcyjnego, o zwiększenie wydajności pracy, nakłada na nas obowiązek wzmożonej opieki, wzmożonej troski związków zawodowych o warunki bytu człowieka pracy. Codzienna, głęboko ludzka, daleka od biurokratyzmu, troska ruchu zawodowego o człowieka musi być odczuwana na każdym kroku i przy każdej okazji przez każdego pracownika zarówno pracy fizycznej, jak i umysłowej".

Józef Kofman w artykule pt. „Z problematyki gospodarczej" daje przegląd aktualnych zagadnień gospodarczych. Artykuł ten poleca się szczególnej uwadze wszystkich aktywistów związkowych, zwłaszcza — referentów ekonomicznych i prelegentów.

„Głos Skarbowca" w N-rze 11 przynosi artykuł Przew. Zarządu Głównego L. Szwedowskiego p. tyt. „Legitymacja obywatelska", w którym to artykule omawia wyrażone, — przez Ministra Skarbu, obyw. K. Dąbrowskiego uznanie, za rzetelny wkład skarbowców, jako aparatu skarbowego do tej dużej pracy, jaką było przygotowanie w terminie preliminarza budżetowego na rok 1948. Sumienna i intensywna praca skarbowców dopomagała do zrównoważenia budżetu, do zlikwidowania zasady bojkotu i oszukiwania skarbu państwa przez pasożytnicze i wrogie elementy kupieckie i paskarskie. Wyraża się to m. inn. efektowną różnicą, jaką wyniosły wpłaty z tytułu podatków bezpośrednich i opłaty skarbowej do Skarbu Państwa we wrześniu r. b. — 8 427 955 000 złotych w porównaniu z miesiącem sierpniem, który wykazał sumę zł. 7 491 617 000, a więc różnica wyniosła 936 338 000 złotych. — Pozatem w numerze znajdują się ciekawe artykuły na temat sytuacji gospodarczej Polski w III kwartale 1947 r., rozważania fachowe, preliminarzu budżetowym na rok 1948 ciekawy i aktualny artykuł L.S. pod tytułem „Co daje Związek", w którym autor rozprawia się ze stale zadawanymi pytaniami malkontentów, co daje Związek członkom swoim, zbijając realnemi wynikami prac Związku twierdzenia, jakoby Związki nie były w stanie nic dawać konkretnego.

„Samorządowiec", organ naszego bratniego Związku samorządowców w N-rze 11 otwiera numer artykułem Prezesa Zarz. Gł. posła Piotra Gajewskiego pod tytułem „Plan twórczej pracy", omawiając w skrócie expose Premiera J. Cyrankiewicza, wygłoszone na sesji budżetowej Sejmu, cytując m. inn. słowa „Dalszy powolny wzrost płac może iść w parze jedynie ze wzrostem produkcji i wydajności pracy. Wzrost (płac) nie oparty na wzroście dochodu społecznego, byłby budowaniem zamków na lodzie". Pozatym Samorządowiec w szeregu innych artykułach omawia sprawy samorządowe, emerytalne, kult. oświat. i daje przegląd ustawodawstwa, dotyczącego spraw pracowników samorządowych.

„Górnik" — w N-rze z dnia 1 grudnia r.b., w artykule Prezesa Zarządu Głównego Związku Górników Józefa Szczęśniaka omawia drogę sukcesów polskich górników, które się wyrażają coraz bardziej wzmagającą się wydajnością pracy przy wydobyciu węgla tak potrzebnego polskiej gospodarce narodowej.

„Wiadomości graficzne" — w N-rze listopadowym omawiają 30-lecie historycznych zwycięstw Z.S.R.R., dają ciekawy artykuł o szkole jedności klasy robotniczej w związkach zawodowych, poświęca duży artykuł o założeniu hołdu przez klasę robotniczą Ignacemu DASZYŃSKIEMU, w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika na cmentarzu Rakowickim. Pozatym numer dość obszerny, mieści w sobie szereg artykułów natury fachowej i notatek z życia związkowego.



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Warszawa, — ul. Nowy Zjazd Nr 1. II piętro, tel. 8-68-86-wewn. 50.

Nakładem Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych RP.

Cena zł 10 Redaguje Komitet w prenumeracie zł 25 kwartalnie.

Drukarnia Państwowa Nr 1 w Warszawie. Zam 3393 B-42297